

Sygn. akt III CZ 96/06

POSTANOWIENIE

Dnia 21 grudnia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Strus (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Antoni Górski

w sprawie z wniosku A.M.

przy uczestnictwie [...]

o stwierdzenie nabycia spadku,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 21 grudnia 2006 r.,

zażalenia wnioskodawczyni na postanowienie Sądu Okręgowego w K.

z dnia 21 września 2006 r., sygn. akt [...],

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Skarga kasacyjna w rozpoznawanej sprawie wniesiona 5 września 2006 r. została opłacona znakiem opłaty sądowej wartości 50 zł. Przedtem – w dniu 28 marca 2006 r. skarżąca złożyła pismo zawierające wniosek o sporządzenie i doręczenie odpisu wyroku (chodziło niewątpliwie o postanowienie) z uzasadnieniem opłacone znakami wartości 60 zł.

Sąd Okręgowy odrzucił skargę kasacyjną powołując się na nie budzące wątpliwości brzmienie art. 130² § 3 k.p.c. ustanawiającego tę właśnie sankcję nie zadośćuczynienia obowiązkowi uiszczenia opłaty sądowej w stałej wysokości przy wnoszeniu przez adwokata pisma podlegającego opłacie. W chwili wnoszenia skargi kasacyjnej, opłata od takiego środka zaskarżenia w sprawie o nabycie spadku była stała i wynosiła 100 zł.

W zażaleniu na to postanowienie podniesiono, że wniosek o doręczenie odpisu postanowienia z uzasadnieniem nie podlegał opłacie (art. 4 ust. 3 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), a opłata uiszczona nienależnie powinna być zwrócona z urzędu. Jeżeli sąd tego nie dokonał, powinien był zaliczyć ją na poczet opłaty od skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W art. 130² k.p.c. rozszerzono obowiązek pełnomocników zawodowych oraz rzeczników patentowych uiszczenia opłat sądowych bez wezwania, opatrując w § 3 sankcją odrzucenia środków odwoławczych lub zaskarżenia w razie niezadośćuczynienia temu obowiązkowi.

W ustawie z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.05.167.1398 ze zm.) zachowano przepis stanowiący, że opłacie podlega pismo (art. 3), oraz regułę jej uiszczenia przy wniesieniu pisma do sądu (art. 10). Mimo kategorycznego brzmienia nie można uznać, że jednoczesność wniesienia pisma i uiszczenia opłaty jest zasadą nie znającą wyjątków. Przekonuje o tym dopuszczalność wnoszenia pism podlegających opłacie, w sposób

elektroniczny lub przez pocztę oraz uiszczania opłat w trybie gotówkowym, bezgotówkowym i w postaci znaków. Przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 stycznia 2006 r. w sprawie sposobu uiszczania opłat sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.06.27.199) przewidują wprost możliwość uiszczenia opłaty przed wniesieniem pisma, lub przed otrzymaniem wezwania, a w stosunku do opłat uiszczonych w trybie bezgotówkowym wymagają tylko dokonania tego na rachunek bieżący dochodów właściwego sądu oraz oznaczenia sprawy, w której nastąpi zarachowanie. Rozporządzenie określa szczegółowo sposób dołączania znaków opłaty, przewidując m. in. naklejenie ich na czystej kartce papieru, z jednoczesnym podaniem imienia i nazwiska oraz numeru sprawy (§ 6 ust. 2) ale nie reguluje zdarzeń nietypowych, trudnych do skatalogowania, np. uiszczania opłaty w częściach. Przytoczone postanowienia wykonawcze są zgodne z utrwalonym zapatrywaniem, dopuszczającym rozdzielenie czynności procesowej, tj. wniesienia pisma i dokonania opłaty (postanowienie Sądu Najwyższego z 16 maja 1969 r., III CRN 136/69, publ. LEX nr 6505).

Ustawodawca nie wykluczył wypadków uiszczenia opłaty nienależnej, dlatego w art. 80 ust. 1 ustawy potwierdza się obowiązek sądu dokonywania z urzędu zwrotu różnicy (nadpłaty), przy czym ustawa nie określa terminu, a także nie przewiduje również zaliczania opłat nienależnych.

Uiszczenie opłaty sądowej nie jest czynnością procesową w znaczeniu ścisłym, choć warunkuje bieg procesu, dlatego przepisy o kosztach powinny być wykładane zgodnie z ich zasadniczą, tj. fiskalną funkcją, którą można ująć jako obowiązek stron i uczestników postępowania cywilnego partycypacji w części kosztów obciążających Państwo zobowiązane (przede wszystkim w art. 45 ust. 1 Konstytucji) do realizacji powszechnego prawa do sądu. Oznacza to, że zasadniczym kryterium wykonania obowiązku opłaty stanowi fakt wpłacenia gotówki w kasie sądu, złożenia znaków w biurze podawczym lub w sekretariacie albo dokonania przelewu na rachunek właściwego sądu przed upływem terminu dokonania czynności procesowej.

Wykładnia językowa przepisów ustawy nie przesądza wniosku o możliwości zaliczenia nadpłaty (przed dokonaniem zwrotu) na poczet opłaty należnej.

W związku z tym, uwzględniając zasadniczą funkcję opłaty oraz przyjmując, że postępowanie związane z jej uiszczeniem nie powinno opóźniać rozpoznania sprawy, nie można odrzucić takiej możliwości, skoro prowadziłyby to do ograniczenia prawa strony do odwołania się lub zaskarżenia orzeczenia, bez wyraźnej podstawy. Nie można pominąć okoliczności, iż stosunki między władzami powołanymi do wymiaru i rozliczania danin publicznych a zobowiązanymi racjonalizują się i kształtują na płaszczyźnie wzajemnej lojalności, bez zbędnej restrykcyjności (por. art. 274 Ordynacji podatkowej). Byłoby niezrozumiałe, gdyby praktyka sądowa wyrażała odmienny, skrajnie formalistyczny kierunek, na niekorzyść dokonującego opłaty.

W rozpoznawanej sprawie opłata sądowa uiszczona znakami naklejonymi na wniosku o doręczenie postanowienia z uzasadnieniem była nienależna. Wniosek, o którym mowa jest uznany w orzecznictwie za warunek prawny skutecznego wniesienia kasacji (obecnie skargi kasacyjnej), zatem związek funkcjonalny tych czynności procesowych jest oczywisty. Nie ma również wątpliwości, w którym imieniu i w jakiej sprawie kwota 60 zł została uiszczona. Biorąc pod uwagę dodatkowe uiszczenie znakiem opłaty sądowej dalszych 50 zł przed upływem terminu do wniesienia skargi kasacyjnej, Sąd Najwyższy uznał za konieczne uwzględnienie żądania zaliczenia poprzednio uiszczonej kwoty 50 zł na poczet opłaty sądowej od skargi kasacyjnej i tym samym brak podstawy do jej odrzucenia.

Z tych przyczyn, na podstawie art. 394¹ § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 398¹⁶ k.p.c. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie.